

# Dwa plus jeden, U nas już po burzy

Gdy po wiosennej burzy  
Wróci słońca blask  
Gdy niebo się rozchmurzy  
Wtedy raz po raz  
Na szarej, na kałuży  
Ujrzysz go, jeśli chcesz  
Sam puszczałś go też

Szczęśliwy śmiech go ściga  
I wesoły wzrok  
On kręci się jak fryga  
Albo nagle w bok  
Za dumną bańką śmiga  
Żeby zamienić ją  
W kropel tęczowych sto

W dal płynie przez ocean swój wspaniały  
Okręcik z papieru, z papieru okręcik mały  
W dal płynie przez ocean swój wspaniały  
Okręcik z papieru, z papieru okręcik mały

I u nas już po burzy  
Będzie, jeśli chcesz  
I niebo się rozchmurzy  
Nasze czoła też  
Wróż, wróż wiosenna różo  
I akacja nam wróż  
Dobry dzień jutro już

Skróń przybliź do mej skroni  
Kłótnie skończyć czas  
Już z dłonią w mojej dłoni  
Popatrz jeszcze raz  
Jak dumną bańkę goni  
Żeby zamienić ją  
W kropel tęczowych sto

W dal płynie przez ocean swój wspaniały  
Okręcik z papieru, z papieru okręcik mały  
W dal płynie przez ocean swój wspaniały  
Ta miłość młodzieńcza, z papieru okręcik mały